

Grzebień, L. i Topij-Stempińska, B. (2016). *Konwikt szlachecki w Tarnopolu 1856-1886. Słownik wychowanków*. Kraków: Wydawnictwo WAM, Akademia Ignatianum, ss. 349.

Każda publikacja dotycząca naszej przeszłości posiada określone wartości. Pokazuje ówczesną rzeczywistość, porządkuje wydarzenia, ocenia zjawiska i procesy, wnosi nowe i zazwyczaj mało znane fakty. Wszystkie te ogólne spostrzeżenia w sposób pełny odnoszą się do najnowszej publikacji autorstwa Ludwika Grzebieńa i Beaty Topij-Stempińskiej pt. *Konwikt szlachecki w Tarnopolu 1856-1886. Słownik wychowanków*. Jest to z całą pewnością pozycja wartościowa poznawczo, która przytacza pewne nowe zjawiska historyczne (z zakresu szeroko pojętej historii wychowania). Na szczególne podkreślenie zasługuje sposób zaprezentowania środowiska wychowanków, zazwyczaj rzadko stosowany w pracach historycznych.

Autorzy przedstawionej pracy w procesie jej przygotowywania wykazali się wielką dociekliwością oraz rzetelnością badawczą i przede wszystkim nadzwyczajną wręcz pracowitością. Wykorzystali bogatą literaturę przedmiotu i to zarówno tę ogólniejszą, jak też szczegółowszą związaną z historią oświaty i wychowania. Na specjalne podkreślenie zasługuje jednak sposób wykorzystania materiałów źródłowych, w tym nade wszystko archiwaliów zgromadzonych w Archiwum Prowincji Polski Południowej Towarzystwa Jezusowego w Krakowie. Były to dzienniki konwiktów szlacheckiego w Tarnopolu, spisy uczniów, księgi pamiątkowe, sprawozdania z uroczystości i różne inne, które rejestrowały wydarzenia oraz odnotowywały działalność konwiktów. Każdy z tych dokumentów wymagał oddzielnej i bardzo dokładnej analizy w celu wychycenia wszystkich szczegółów dotyczących życia podopiecznych. W wyniku tak prowadzonych działań dokonano niemal rzeczy niemożliwej – na ogólną liczbę ok. 730 konwiktów (jacy przewinęli się w dziejach konwiktów) opracowano biogramy 719 osób, co stanowi 98,5% ogółu. Jest to więc wynik niemal niespotykany, dotyczy bowiem prawie pełnego składu podopiecznych. Dociekliwie i precyzyjnie dopracowane biogramy zawierają wszystkie elementy odnoszące się do każdego z konwiktów. Są to dane dotyczące samego pobytu w konwiktach, jak też dalszych losów w życiu dorosłym i zawodowym. Każdy biogram zamyka nota bibliograficzna. Jest

to niezwykle istotne w kontekście przyszłych badań związanych z losami absolwentów konwiktu. Pamiętać bowiem trzeba, że wielu z nich w życiu dorosłym odegrało znaczącą rolę w działalności gospodarczej (głównie wśród ziemian), ale także społecznej, kulturalnej czy nawet oświatowej.

Analizując tekst powyższego opracowania, wydaje się, że jest to dopiero pierwsza forma publikacji na powyższy temat (choć najistotniejsza i bezwzględnie najbardziej pracochłonna). Wykorzystując dzisiejsze możliwości techniczne w zakresie informatyki, można opracować odpowiedni program, który pozwoli na przeprowadzenie szerokich badań socjologicznych konwiktorów. Mogą one dotyczyć zarówno okresu pobytu w konwikcie (pochodzenie, okres pobytu w konwikcie, wiek, udział w życiu społecznym, kulturalnym, artystycznym), jak też pozycji i roli w życiu dorosłym (działalność zawodowa, społeczna, kulturalna). Wyniki takich badań pozwoliłyby na dokonanie względnie pełnej charakterystyki wszystkich konwiktorów. Forma takiego opracowania może być różna i jeszcze inna. Każda z nich będzie służyła wzbogaceniu powyższej tematyki.

Dokonując ostatecznej oceny zaprezentowanej publikacji, trzeba mieć na uwadze jej wielowątkowy charakter. Przede wszystkim pokazuje ona stosunkowo mało znaną działalność jezuitów w dziedzinie szeroko rozumianej pracy opiekuńczej. W całej swojej zawartości odnosi się do polityki oświatowej Galicji po uzyskaniu przez nią autonomii. Był to czas korzystny dla społeczności polskiej w całym zaborze austriackim. Autorzy podkreślają, że w omawianym konwikcie przebywała również młodzież z dwu pozostałych zaborów i w ten sposób pokazują znaczenie Galicji na odcinku oświatowym wśród całego społeczeństwa polskiego w okresie zaborów. Na powyższą pracę trzeba także patrzeć jako na pewnego rodzaju wzorzec metodologiczny wszelkich podobnych publikacji, przydatny przede wszystkim młodszym adeptom działalności naukowej.

W pełni trzeba się zgodzić z opiniami wyrażonymi w recenzjach wydawniczych przez prof. Jana Drausa i prof. Władysławę Szulakiewicz. Uznali oni, że omawiana publikacja wnosi nowe wartości poznawcze w zakresie polityki opiekuńczo-wychowawczej, a szerzej także oświatowej w Galicji w drugiej połowie XIX w. Mocną stroną całej publikacji jest jej dogłębne umocowanie na materiałach źródłowych, a także ich gruntowne wykorzystanie. Trzeba również podkreślić nadzwyczaj staranną stronę edytorską publikacji (twarda oprawa, zdjęcia, indeks osób). Wszystko to nie tylko podnosi ogólne walory pracy, ale też staje się wielce przydatne w praktycznym stosowaniu.

Jerzy Doroszewski

Wyższa Szkoła Ekonomii i Innowacji w Lublinie